

Tydzień 2. *Radość spotkania* / Dzień 7. Mt 19, 16-22: *Bogaty młodzieniec*

A oto zbliżył się do Niego pewien człowiek i zapytał: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?”. Odpowiedział mu: „Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania”. Zapytał Go: „Które?”. Jezus odpowiedział: „Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego, jak siebie samego!”. Odrzekł Mu młodzieniec: „Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje?”. Jezus mu odpowiedział: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!”. Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać. Następnie **zaangażuj swoją wyobraźnię**. Wyobraź sobie spotkanie młodzieńca z Jezusem. Zobacz scenę ich rozmowy, zwróć uwagę na ich postawy ciała, gesty, mimikę. Czy Ty też tam jesteś? Jeśli tak, to co robisz, gdzie stoisz, co słyszysz?

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie poproś o **radość spotkania z Bogiem**.

1. „Jeden tylko jest Dobry”. Młodzieniec spotyka dobrego Boga. Ma okazję zapytać o to, co dla niego ważne – o warunki zbawienia, radosnego przebywania z Bogiem, który w swej dobroci dał nam wskazówki życia w swoich przykazaniach. Bóg nie oczekuje od nas doskonałości, bo wie, że jesteśmy niedoskonalimi i tylko On jest prawdziwie dobry. Przykazania mają prowadzić nas drogą do szczęśliwego życia i do spotkania z Nim. A Ty jak je postrzegasz? Jako uciążliwe ograniczenia czy raczej wskazówki do tego, jak być radosnym i cieszyć się z obecności Boga w Twoim życiu?

2. „... przyjdź i chodź za Mną!”. Zostaw wszystko i idź za Bogiem. Wezwanie Jezusa jest tak proste, ale i trudne zarazem. „Sprzedaj wszystko i rozdaj ubogim” oznacza wezwanie do odrzucenia przywiązania do czegokolwiek, co wydaje nam się, że posiadamy. Tu nie tylko chodzi o materialne posiadłości, ale wszystko

to, co ma dla nas wartość, co stanowi o naszym bogactwie, statusie, daje nam poczucie bezpieczeństwa i zabezpieczenia w życiu. Wszystko, w czym pokładasz nadzieję poza Bogiem. Pomyśl, jakie Ty masz „posiadłości” w swoim życiu? Co jest Twoim zabezpieczeniem na tym świecie? Czy jesteś gotowy to zostawić, przestać w tym pokładać nadzieję tak, aby zdać się tylko na samego Boga i iść za Nim?

3. ... odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Młodzieniec spotyka w swoim życiu Jezusa, nawet ma okazję z Nim rozmawiać, ale mimo wszystko odchodzi zasmucony. Nie czerpie radości z tego spotkania. Jak to możliwe? Jego ziemskie przywiązania były silniejsze, niż pokładanie ufności w Bogu. Zbyt wiele rzeczy traktował jako swoje własne zabezpieczenie. Nie potrafił do końca zaufać, że może oprzeć się w życiu tylko na Bożej opiece i prowadzeniu. A Ty? Czy możesz pokładać nadzieję tylko w Bogu i czerpać radość ze spotkania z Nim i podążania Jego drogą? Do tego potrzebna jest Jego łaska, więc jeśli chcesz, poproś Go o nią teraz.

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.